

# Dudek P56, ZIOMEK

pierwszy ziomek - 4 i 5  
drugi ziomek - dzwoni czeto  
trzeci ziomek bardzo tęskni  
czwarty ziomek - przeciwieństwo  
pierwszy ziomek chciałby tu żyć  
drugi ziomek pisze listy  
trzeci ziomek mur chce zburzyć  
czwarty ziomek płonie w nim styl

pierwszy ziomek po rozwodzie  
drugi ziomek na wyroku  
trzeci ziomek za granic  
czwarty ziomek coś na boku  
pierwszy ziomek nieugięty  
drugi ziomek ponad dycha  
trzeci ziomek najebany  
czwarty ziomek nie oddycha

ja w to wierzę  
i mi to wystarczy  
codziennie jadł bee chleb ten powszedni  
dusza do życia, zapal ze az charczy  
i wyp\* mam  
dość już tych bredni

telewizja kłamie  
narasta ciśnienie w głowie  
wszystko się kur\* gotuje  
zaraz wykituje człowiek  
tam fotele kolorowe  
a wieczorem w tv czarno  
szarość przejmuje obraz  
wtedy trzeba się ogarnąć

nie wiem czy dobrze mnie rozumiesz  
nie wiem czy tak jak ja to czujesz  
ziarno posadzone dawno  
którą wybrać drogę znów  
wiem że trzeba się ogarnąć  
żeby nie zabrakło tchu  
polej byku, wasze zdrowie  
i na jutro i na dziś  
razem dopłynemy do brzegu  
razem powinniśmy żyć

pierwszy ziomek – jest za toba  
drugi ziomek – moc i wiara  
trzeci ziomek – kiwa głową  
czwarty ziomek jest jak taran  
pierwszy ziomek - nie do przejścia  
drugi ziomek znalazł drogę  
trzeci ziomek szuka wejścia  
czwarty ziomek gra z nałogiem

on miał to mieć  
czekałem tam na niego  
nie było tego  
nie było też i jego  
nie było gadki, telefon wyłączony  
nagle się zepsuł, pierd\*

życie nakurw\*  
obrazy twoje oko wyłapuje  
a sumienie w tym momencie

twoją dusze szantażuje  
jak się czujesz , powiedz mi z tym  
jak się czujesz  
powiedz szczerze  
mimo grubych paranoi ja w to ziomek dalej wierzę